

# Odlot z bocianami

*O ryzykownych wędrówkach, powietrznych bąblach i kinie w Istambule,  
z Krzysztofem Koniecznym z Fundacji Przyrodniczej proNatura  
rozmawia Monika Miniewska*

**Wędrówki ptaków są zjawiskiem okresowego przemieszczania się ptaków z obszarów lęgowych na zimowiska i odwrotnie. To fascynujące zjawisko można obserwować jesienią i wiosną. W tym miejscu można by zadać pytanie, czemu te kruche, często niedoświadczone istoty zadają sobie tyle trudu, by dwa razy w roku odbyć tak ryzykowną podróż. Co powoduje, że odlatują jesienią, by wiosną wrócić do nas z powrotem?**



**Monika Miniewska:** Mamy sierpień, jak długo pozostaną z nami bociany?

**Krzysztof Konieczny:** Już niedługo. Trzecia dekada sierpnia to w zasadzie ostatni moment na oglądanie naszych bocianów. Później pozostają już tylko pojedyncze osobniki. Czasem są to późno wyklute mł-

de, czasem zupełnie zdrowe dorosłe bociany białe.

**MM:** Dokąd lecą nasze dolnośląskie bociany?

**KK:** Z badań obrączkarskich i telemetrycznych wynika, że korzystają ze wschodniej trasy wędrówkowej. Lecą przez Opolszczyznę do połu-

dniowo wschodnich krańców Polski i stamtąd, wzdłuż łuku Karpat kierują się ku Cieśninie Bosfor, gdzie w ogromnych stadach przekraczają granicę Europy i dalej przez Półwysep Azja Mniejsza, Półwysep Synaj podążają do doliny Nilu w Afryce. W zależności od ilości pokarmu, koczują na sawannie i zdarza się,

że docierają nawet do Republiki Południowej Afryki.

**MM:** To pewnie wielki wysiłek dla bocianów, tyle tysięcy kilometrów?

**KK:** Owszem, ale trzeba przyrzeć się strategii pokonywania dużych odległości. Bociany żerują rano dość intensywnie i czekają na dobrą termikę, to znaczy na moment, kiedy to nagrzane przy gruncie powietrze zaczyna w postaci niewidocznych dla nas „bąbli” odrywać się od powierzchni ziemi i kierować się ku górze. Bociany zaczynają wzlatywać w powietrze i poszukują takich bąbli. Wtedy, podobnie jak szybowce wznoszą się i szybują, wykorzystując ciepłe prądy. Nie tracą zbyt wiele energii, a gdy tylko są już bardzo wysoko, zaczynają kierować się zgodnie z trasą wędrówki i szybują na dużą odległość, nawet kilkuset kilometrów. Aktywny lot byłby dla bocianów zbyt wyczerpujący i pokonanie blisko 10 tysięcy kilometrów, bo tyle może wynosić przelot na zimowisko, nie byłby możliwy.

**MM:** Dlaczego bociany z Europy Środkowej i Wschodniej kierują się nad Bosfor?

**KK:** Właśnie ze względu na ograniczenie związane z lotem aktywnym. Bosfor to najważniejszy fragment morza do pokonania na ich trasie. W każdym innym miejscu między Europą a Afryką zarówno Morze Śródziemne, jak i Czarne jest dla nich za szerokie. Mieszkańcy Istanbuhu każdego roku, w końcu sierpnia mają prawdziwe kino przyrodnicze i mogą podziwiać tysiące bocianów, które przy dobrych prądach ciepłych pokonują Bosfor. Później mogą zatrzymać się w razie potrzeby już na lądzie. Nad morzem postój oznaczałby tylko śmierć. Bociany z Europy Zachodniej lecą do Afryki przez Gibraltar.

**MM:** Śmierć bocianów podczas wędrówek to rzecz częsta?

**KK:** W przypadku młodych bocianów jest to znaczny odsetek i może sięgać nawet połowy lecących osobników. Przyczyn jest wiele. W Europie dość często bociany zderzają się z sieciami energetycznymi lub



są rażone prądem podczas zatrzymywania się na nocleg na masztach energetycznych. Oczywiście, mogą też ginąć ze względu na złe warunki atmosferyczne, brak sił na pokonanie Bosforu czy niedobór pokarmu. W Libanie i Egipcie ptaki są narażone na kule myśliwych. Zabijanie ptaków w tym regionie jest traktowane jak sport i tysiące ptaków, nie tylko bocianów, ginie dla zabawy. Mamy informacje z Egiptu, że tam bociany w ostatnich latach zabijane są z głodu. To tragedia i ludzi, i bocianów. Nam trudno się z tym pogodzić, bo wydaje nam się oczywiste, że zabijanie ptaków jest nieetyczne. Tam ciągle, jeszcze istnieje wielka potrzeba edukacji i zmian prawnych.

**MM:** Gdy bociany odlecą z Polski, to czy możemy coś dla nich zrobić, tu u nas, na miejscu?

**KK:** Jasne, warto przyrzeć się gniazdom, które boćki pozostawiły. Jeżeli są zagrożone upadkiem, zarosły gałęziami, czy dotykają przewodów energetycznych, warto się przygotować do ich renowacji.

Trzeba taką sprawę zgłosić do właściwego urzędu gminy, ponieważ należy to do zadań własnych gminy. Oczywiście warto zwrócić się do energetyków, gdy gniazdo jest na linii energetycznej. W zasadzie mamy już w Polsce dość dobrze rozwinięte działania związane z remontami bocianich gniazd i możemy zawsze liczyć na pomoc urzęd-

ników, strażaków czy energetyków. Warto także skontaktować się z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, fachowcy, którzy tam pracują, z pewnością pomogą w rozwiązaniu problemu z bocianim gniazdem.

Należy pamiętać, że renowację gniazd, zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody, można wykonywać od połowy października do lutego, więc wrzesień jest dobrym czasem na przygotowanie całej akcji.

W przypadku trudnych spraw służymy pomocą w ramach infolinii 0801BOCIAN, gdzie w godzinach od 9 do 15 można zasięgnąć porady w sprawie trybu przy podejmowaniu prac związanych z remontem gniazda. Zapraszam też na blog [dbajobociany.pl](http://dbajobociany.pl) i Facebook [bociany.pl](https://www.facebook.com/bociany.pl), tam znajdziecie Państwo więcej informacji o podejmowanych działaniach na rzecz bocianów, ale też można będzie poczytać o otaczającej nas przyrodzie.

**MM:** Dziękuję za bocianie informacje i zapraszam Państwa do oglądania bocianich gniazd, może uda nam się zachować miejsca rozrodu tych ptaków na naszych wsiach.

**KK:** Dziękuję także i przypominam o akcji zbierania sznurków z pól i łąk, tak aby w przyszłym roku nie pojawiły się one w bocianich gniazdach i nie stały się przyczyną kalectwa bądź śmierci młodych.

Fot. Krzysztof Konieczny